

Ks. prof. dr hab. Jarosław Moskałyk
Wydział Teologiczny UAM w Poznaniu

RECENZJA

rozprawy doktorskiej ks. mgr lic. Piotra Domańskiego pt.: Rola wspólnot ewangelizacyjnych Diecezji Warszawsko-Praskiej w odnowie Kościoła w latach 1992-2018, Warszawa 2023 ss. 228 – napisana na seminarium w Katedrze Teologii Dogmatycznej pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Mariana Kowalczyka

Problematyka podjęta w dysertacji doktorskiej jest bardzo aktualna i zarazem odnosząca się do istoty życia religijnego i duchowego wspólnoty eklezjalnej w wymiarze lokalnym. Perspektywa lokalna, jakkolwiek z natury zawężona, to jednak rzuca odpowiednie światło na proces ewangelizacyjny w całym Kościele partykularnym i nawet powszechnym. W tej sytuacji ważne znaczenie odgrywa wskazanie na rodzaj inicjatyw ewangelizacyjnych, ich dynamikę wzrostu w określonym przedziale czasowym, zróżnicowane formy aktywności, specyfikę działalności przedmiotowej, efektywność oddziaływania na grupę, jak również występujące ograniczenia w związku z dążeniem do dominacji pośród innych, próby niezdrowej rywalizacji czy wreszcie izolację od wspólnoty powszechnej. Wszelkie dane w tym względzie dostarczają niezwykle znaczących informacji przede wszystkim dla pasterzy Kościoła o dopełniającej roli wspólnot ewangelizacyjnych w misji chrześcijan w świecie.

Mając na uwadze zmiany pokoleniowe i wymogi czasowe Kościół musi być przygotowany w każdym momencie na radzenie sobie z różnymi okolicznościami, a zwłaszcza nowymi potrzebami ludzi wierzących. Współczesny rozwój technologiczny i informatyczny nie jest wyjątkiem, a raczej jeszcze większym wyzwaniem do właściwego odnalezienia się Kościoła w zetknięciu z tą rzeczywistością. Mówiąc wprost stoi on przed dwojakim zadaniem: po pierwsze nie może przejść obojętnie wobec treści i metod wpływu rozwiniętych środków masowego przekazu, gdyż w przeciwnym razie będzie jedynie na tym tracił; po drugie w żadnym przypadku nie może odstąpić od pełnienia swojej zasadniczej misji formacyjnej pośród ludzi i świata, celem jakiegos podporządkowania obecnemu trendowi społecznemu czy światopoglądowemu, aby nie zatracić swojego oblicza dziejowego i – co najważniejsze – autorytetu moralnego.

Działalność ewangelizacyjna Kościoła pozostaje dziś niezmiennym czynnikiem jego rozwoju i kształtowania trwałych podstaw duchowych na różnych poziomach wtajemniczenia chrześcijańskiego. Ponieważ ten format zaangażowania w Kościele spełnia wyjątkowo doniosłą rolę wzglęzaangażowania w Kościele spełnia wyjątkowo doniosłą rolę względem młodych osób, dlatego potrzebuje właściwego zastosowania praktycznego i koordynacji systemowej. Dopiero przy spełnieniu tych elementarnych warunków może przynosić trwałe i pożądane owoce oraz być autentycznym wsparciem dla hierarchicznej struktury Kościoła. Brak należytej opieki duchowej i pragmatycznego nadzoru nad jednostkami ewangelizacyjnymi ze strony przedstawicieli Kościoła stanowi zawsze duże zagrożenie dla wspólnoty wiernych. Gdyż może prowadzić do jej osłabienia lub – w skrajnych wypadkach – do rozczłonkowania czy całkowitego rozbicia. Do podobnych sytuacji najczęściej dochodzi podczas niezdrowej rywalizacji między grupami ewangelizacyjnymi albo przy próbie wyobcowania poszczególnych sekcji z ogólnego nurtu życia duszpasterskiego oraz wspólnoty parafialnej.

W tym kontekście należy docenić i uznać każde rzetelne badanie w tym zakresie jako poważny przyczynek analityczno-naukowy, w szczególności na gruncie teologicznym. Na jego bazie można dokonywać bardziej wymiernej weryfikacji stanu funkcjonowania pojedynczych grup ewangelizacyjnych, ich programu, metody realizacji własnych idei oraz wpływu na poziom formacji religijnej swoich członków. Jednocześnie pojawia się możliwość dokładniejszego prześledzenia założeń ewangelizacyjnych, wcielania w życie szczegółowych treści tematycznych i w końcu efektów edukacyjno-formacyjnych grupy na przestrzeni ostatniego okresu. Nie bez znaczenia pozostaje również aspekt porównawczy tego typu badań, który przedstawia szerszą panoramę działań i potencjału różnych grup ewangelizacyjnych. Dzięki czemu można nabyć pełniejsze przekonanie o jakościowym spełnianiu zadań przez określone formacje. W ten nurt poznawczy z pewnością wpisuje się praca ks. Piotra Domańskiego, która przybliży i unaocznia konkretny profil działalności ewangelizacyjnej. Na dodatek w pomniejszonym zasięgu, bo tylko jednej struktury organizacyjnej, co ma swoje walory i może tworzyć odpowiednie egzemplum.

1. Struktura i właściwości pracy

Dysertacja doktorska ks. Piotra Domańskiego pt.: Rola wspólnot ewangelizacyjnych Diecezji Warszawsko-Praskiej w odnowie Kościoła w latach 1992-2018, składa się z trzech rozdziałów, wstępu, zakończenia, bibliografii i wykazu skrótów. W całości stanowi ona uporządkowane i przejrzyste dowodzenie badawczo-naukowe. Poza tym, co godne podkreślenia, jest to pierwsza praca naukowa podejmująca temat związany z grupami ewangelizacyjnymi działającymi na terenie owej diecezji (s. 20). Temat główny został sformułowany prawidłowo i ujmuje zagadnienie w sposób uniwersalny. Stosunkowo rozbudowany wstęp przedkłada dokładne wyjaśnienie zjawiska wspólnot ewangelizacyjnych w Kościele, ich definicje, eklezjologiczno-duchowe tło, odmiennosc, zróżnicowanie, podział, statystykę ogólną i dotyczącą diecezji warszawsko-praskiej oraz ogólny zarys struktury dzieła badawczego.

Poszczególne części korpusu zasadniczego, których celem jest syntetyczne przedstawienie roli i znaczenia małych wspólnot w życiu wiernych w Diecezji Warszawsko-Praskiej (s. 20), zwracają uwagę na: Kryteria funkcjonowania wspólnot w Kościele katolickim (s. 22-103); Zagrożenia płynące z błędnie rozumianych koncepcji wspólnot (s. 104-162) oraz Wiodące tendencje rozwoju wspólnot parafialnych Diecezji Warszawsko-Praskiej (s. 163-208). W układzie szczegółowym pojedyncze elementy pracy prezentują się następująco: rozdział pierwszy obejmuje cztery paragrafy i porusza zagadnienia dotyczące ogólnej działalności wspólnot w Kościele. Oprócz kanonicznego usytuowania wspólnot w kościele powszechnym z rozdziału pierwszego wynika jeszcze w jaki sposób papieże (od Pawła VI do Franciszka) wypowiedzieli się na temat wspólnot w Kościele i jak wspólnoty kościelne rozwijały się na przestrzeni wieków. Została przestawiona także rola Maryi w tworzeniu się wspólnot pierwszych wieków oraz jak one funkcjonowały. Ostatni paragraf opisuje konkretne wspólnoty, do których każdy wierzący może należeć, mieszkając na terenie Diecezji Warszawsko-Praskiej, tj. służba liturgiczna, żywy Różaniec, Rycerze Jana Pawła II, Odnowa w Duchu Świętym, Neokatechumenat (por. s. 212); rozdz. drugi, oparty o dwa paragrafy, dotyka kwestii zagrożeń wynikających ze złego zrozumienia charyzmatu wspólnoty i wskazuje na konkretne przykłady owych zjawisk (są to: Różokrzyżowcy, Masoneria, Pentekostalizacja, Modernizm, Ezoteryzm, Psychologizacja), które stanowią zagrożenie dla wiary katolickiej i nie są uznane przez biskupa ani papieża, podobnie ukazane są konkretne przykłady owych zjawisk we wspólnotach – w jaki sposób badać niebezpieczne zjawiska oraz jaki wpływ na wspólnoty ma ich wizytacja kanoniczna, a także jaka jest rola proboszcza (s. 20-21); rozdz. trzeci, który składa się również z dwóch paragrafów poddał

najpierw analizie oczekiwania katolików wobec wspólnot parafialnych, a następnie Doktorant przechodzi do odpowiedzi na postawione pytanie, w jaki sposób wspólnoty obecne w kościele warszawsko-praskim są w stanie przyczynić się do odnowy kościoła lokalnego? (s. 21). A wraz z nią do odnowy duchowej, liturgicznej, katechetycznej oraz odnowy struktur kościelnych. Przy tej okazji zaprezentowano wyniki badań religijności dorosłych osób w Polsce, które nadto odpowiednio zinterpretowano. Akcent postawiony został dodatkowo na roli Internetu, w tym – portali społecznościowych, dzięki którym parafia i należące do niej wspólnoty, mogą trafić ze swoim przekazem do większej liczby wiernych (por. s. 213).

Z punktu widzenia aktualności i celowości praca budzi uznanie i zasługuje na słowa pochwały. Rzeczą dotyczy zarówno wspomnianej pierwszej inicjatywy tego typu w odniesieniu do diecezji warszawsko-praskiej oraz w szerszym zakresie wpływu grup ewangelizacyjnych w obecnych czasach na rozwój świadomości religijno-duchowej wspólnoty wiernych. Obecność i sposób realizacji misji przez oddzielne jednostki ma niewątpliwie żywotne znaczenie dla upowszechniania treści słowa Bożego i wspierania Kościoła w wypełnianiu powszechnego posłannictwa zbawczego. Tym bardziej dzisiaj, wydaje się, w okresie ogólnie spadającego zainteresowania treściami religijnymi, każde samodzielne i dobrowolne włączanie się w określoną praktykę należy wysoko cenić.

Tak samo z dużym respektem wypada potraktować recenzowane dokonanie naukowe, które od strony fachowej i przy użyciu właściwych narzędzi rozpatruje modele działalności ewangelizacyjnej. W wyniku tej analizy czytelnicy, ale także zainteresowane ośrodki nauki i podmioty kościelne, otrzymują ścisłe dane statystyczne z określonego przedziału czasowego na temat ilościowego i jakościowego wdrażania indywidualnych idei ewangelizacyjnych. Jednocześnie pojawia się tu możliwość do oszacowania poziom skuteczności oddzielnych grup oraz ich oddziaływanie na umocnienie wśród parafian pewnych aspektów wiary, moralności oraz ufności wobec struktur kościelnych. Szerokie pasmo aktywności różnych grup ewangelizacyjnych, jak wykazano w pracy, ponadto niesie w sobie potencjalne zagrożenia i prowadzi niekiedy do dezintegracji ich członków. Z kolei te można najbardziej efektywnie dowieść i je uzasadnić przy pomocy trafnie dobranego klucza naukowo-eksperymentalnego. Na tej podstawie udaje się zwykle wypracować niezbędne zmiany do wcześniej zaakceptowanej formuły programowej, stworzyć nowe podejście metodyczne w pracy ewangelizacyjnej czy skorygować priorytety działalności.

Z dużą wiarygodnością można zatem potwierdzić, iż recenzowana praca odpowiada wyżej zaznaczonym kryteriom. W każdym razie staje się ważnym punktem odniesienia co do merytorycznej oceny współczesnych grup ewangelizacyjnych diecezji warszawsko-praskiej, ale także w całej Polsce. Poniekąd może posłużyć jako „fragmentaryczne odbicie” do badań nad działalnością tych, albo innych grup ewangelizacyjnych w Kościele katolickim poza Polską. Tym samym oprócz wymogów ściśle akademickich spełnia jeszcze zdecydowanie większe przeznaczenie o charakterze eklesjalnym.

2. Zasada metodologiczna

Konstrukcja pracy w wymiarze ogólnym i szczegółowym zasadniczo stanowi rzetelny i dobrze osadzony w podstawie źródłowej wykład. Układ poszczególnych części jest na swój sposób symetryczny i wzajemnie się dopełniający. W optycznym odbiorze, ale także typowo informacyjnym, pewne zastrzeżenia można mieć do nazbyt rozbudowanego wstępu. Szczególnie we fragmencie wyjaśniającym pojęcie wspólnoty i jej statutowych zadań. W wyniku czego

pojawia się widoczna dysproporcja w stosunku choćby do prezentacji zawartości przedmiotowej samego korpusu dysertacji.

Autor dzieła, niestety, nie doprecyzował przy pomocy jakiej metody lub metod zamierza realizować swojej przedsięwzięcie. Wprawdzie odwołując się do literatury podkreśla, że „Dysertacja będzie miała charakter jakościowy i zostanie zastosowany w niej tzw. postulat triangulacji Normana Kanta Denzina. Jest to strategia, która w jednym działaniu stara się łączyć różne metody badawcze, techniki, wiedzę empiryczną oraz teorię z praktyką, polegającą na interpretacji myśli oraz wyciąganiu obiektywnych wniosków. W rozprawie triangulacja będzie miała zastosowanie w procesie analizy źródeł oraz teorii. Będzie brana pod uwagę wiedza różnych osób, różnych miejsc oraz różnego czasu oraz uwzględni różne perspektywy teoretyczne i metodologiczne” (s. 17). Tyle, że są to określenia bardzo ogólne i nawet mętne w swoim wyrazie metodologicznym. Tymczasem ów rodzaj inspiracji naukowej wymaga bardziej jednoznacznego i czytelnego ukazania pomocniczych środków badawczych. Jest to w jednakowym stopniu ważne dla osoby zajmującej się aktywnością twórczą, ale także dla tych, którzy potencjalnie będą korzystali z opracowania.

Pewną niekonsekwencję metodologiczną można dostrzec w związku z pierwszym rozdziałem pracy, gdzie podrozdział 1.3 dotyczący rozwoju wspólnot kościelnych na przestrzeni wieków Doktorant umieszcza dopiero przy końcu analizy. Chociaż, wydaje się, że zasadnym byłoby przenieść tę część na początek rozdziału. Tutaj należałoby raczej w ogóle przeformatować strukturę rozdziału, aby stał się on bardziej klarowny. Za innego typu niedomaganiem natury metodologicznej pracy należy uznać powtórzenia zarówno w jej podstawowej części oraz w zakończeniu. O czym świadczą m. in. treści związane z zielonoświątkowcami (s. 134) czy pracami synodu (s. 199). Jako zupełnie zbędny zabieg trzeba nazwać dublowanie opisu zakresu działań tematycznych we wstępie i w zakończeniu (s. 211-213), jeśli nawet stosuje się odpowiednią rekonstrukcję. Jest to wyłącznie sztuczne pomnażanie i rozszerzanie objętości pracy.

3. Uwagi i wątpliwości

Doktorant w swojej pracy kilkakrotnie dopuszcza się przeakcentowania pierwiastka polemicznego, zwłaszcza dotyczącego relacji między osobistościami kościelnymi, czego przykładem są zdania: „Benedykt XVI w dziedzinie eklezjologii bardzo często wyraża jednak poglądy zbliżone do Waltera Kaspera, który był w publicznym konflikcie na temat niektórych aspektów nauczania Kościoła z kardynałem Ratzingerem” (s. 58-59); „[...] społeczność zrzeszona wokół dwóch kapłanów: o. Adama Szustaka i ks. Dominika Chmielewskiego. W debatach i wywiadach widać brak braterstwa między duchownymi i ich grupami. Podstawową różnicą, która stała się sprawą podziału jest włączenie tradycyjnej duchowości patriotycznej do wspólnot i głoszonych katechez. Dominikanin (Szustak) mocno atakuje ks. Dominika Chmielewskiego, głównie za włączenie elementów związanych z walką o wiarę i zdrowe obyczaje. Analizując teksty widoczne jest, że nie jest to merytoryczna krytyka, a raczej kwestia zazdrości i walki o kolejnych słuchaczy o. Adama” (s. 185). Albo: „Dominikanin prowadzi audycje w nurcie liberalnym, co spowodowało falę krytyki wobec jego osoby. Najbardziej kontrowersyjną wypowiedzią było nagranie dotyczące aborcji. Duchowny nie przedstawił wprost nauczania Kościoła, a naciskający w komentarzach widzowie nie mogli doprosić się o jego jasne stanowisko” (s. 189).

Przywoływanie i nadawanie jeszcze większego rozgłosu podobnym wątkom drugorzędym w pracy doktorskiej wydaje się być całkowitym nieporozumieniem. Równocześnie nie wiadomo

czemu mają służyć owe „pikanterie”, tym bardziej o wątpliwej wadze naukowej. Choć są one ogólnie dostępne, jednak w tym miejscu nie muszą być wykorzystywane do swoistych celów doraźnych. Praca naukowa z istoty swej wymaga skupienia się na poszukiwaniu, dowodzeniu i argumentacji obiektywnej. Jakikolwiek oddawanie miejsca wątkom pobocznym z pewnością nie sprzyja żadnemu z wymienionych założeń.

W końcowej części dysertacji pojawia się dość niezręczne sformułowanie: „Kościół przechodzi nieustanną reformację i to powoduje, że zawsze w każdym czasie podejmuje próbę odnalezienia drogi dojścia do każdego człowieka” (s. 200). Termin „reformacja” dla niektórych może się kojarzyć negatywnie i być utożsamiany wyłącznie z protestantyzmem. Natomiast prawdą jest, że Kościół rozumie potrzebę reformy i niejednokrotnie podejmował wysiłki jej przeprowadzenia. Dlatego bardziej właściwym staje się użycie słowa „reforma”, co odpowiada realnemu stanowi i nie prowadzi do niepożądanego dylematu. Dla uściślenia warto podać, że nie tylko Kościół podejmuje próbę odnalezienia drogi do człowieka, ale podobne zadanie stoi także przed człowiekiem.

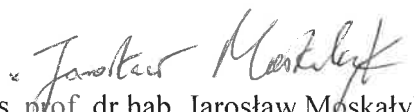
Trochę analogiczna niezgrabność występuje jeszcze w innym przypadku: „Podmiotem nowej ewangelizacji jest cały Kościół, zaś krąg adresatów obejmuje wszystkich, których wiara jest nadszarpnięta i oddalona od praktyki” (s. 206). Otóż mówiąc dosłownie nie ma „nadszarpniętej wiary”, gdyż wiarę można mieć albo jej nie mieć. Poza tym może być ona co najwyżej powierzchowna, zachowawcza, formalna itd. Samo zaś oddalenie od praktyki nie przekreśla wiary człowieka, ani nie niszczy ludzkich więzi z Bogiem.

Wszystkie te uwagi i zastrzeżenia mają charakter sygnałny, iż pewne ujęcia lub fragmenty pracy mogłyby być również inaczej dookreślone i sprecyzowane. Nie mają one zasadniczego wpływu na jej zawartość merytoryczną, a zarazem nie umniejszają efektywności samego pomysłu badawczo-naukowego. Te pozostają na należyтым poziomie i stanowią ważny wkład w poznanie roli wspólnot ewangelizacyjnych Diecezji Warszawsko-Praskiej w odnowie Kościoła w latach 1992-2018.

4. Wniosek końcowy

Rozprawa należy do interesujących, pogłębionych oraz inspirujących prób badawczych. Stanowi samodzielny i oryginalny wkład w rozpoznanie i wnioskowanie na temat przedmiotu wspólnot ewangelizacyjnych. Jako dzieło indywidualne charakteryzuje się wysokim stopniem rzetelności i krytycznego myślenia. W pracy na dużą uwagę zasługuje ponadto całościowy i sumienny stosunek do wyników statystycznych i rozwiązań systemowych. Wnoszę zatem z jednoznacznym poparciem o dopuszczenie ks. mgr lic. Piotra Domańskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Poznań, 10. 05.2023


Ks. prof. dr hab. Jarosław Moskałyk
Wydział Teologiczny UAM Poznań

Pytania do dyskusji:

1. Czy wspólnoty ewangelizacyjne Diecezji Warszawsko-Praskiej wzorują się na metodach zaczerpniętych z wspólnot protestanckich?
2. Jakie metody ewangelizacyjne mogą być dziś najbardziej przekonujące i skuteczne

